

Hi-Fi Banda, Puszer

Miłość za hajs to nie miłość
Solex to nie słońce
Dobry czas to nie rolex
ale chwile co są wolne
Tylko początek nie jest końcem
reszta gna w jedną stronę
Ty jak pionek
wszystko jest ustawione
Ale to nie gra
ja tak jak ty znam porażki i sukcesy
Umiem upaść, wstać
umiem płakać i grzeszyć
Wiem czym jest słońce
gdy wstaje i zachodzi
koniec staje się początkiem nowej drogi
nadzieja żyje w sercach jak rap
i nie chce odejść
jak tak z betonem na twojej klatce
przy domofonie odpal ląd
a na ławce pod blokiem puść w słuchawce
track o trawce z Erosem
nagraj rap pierdol wydawcę r&#oacute;b swoje
tak jak ja nagraj rap puść projekt
nie licz na zyski na zbyt
bo błycki gasną
a ludzie mają r&#oacute;żne jazdy.
Przecież wiesz brat prawdy nie zbudujesz na kłamstwach
co najwyżej fart pozwoli ci wyssać ją z palca
na twarzy maska nie ukrywa strachu w oczach
 chociaż strach bywa motorem odwagi
popatrz - to my wychowani na kontrastach
religia złota nie doprowadzi nas do bogactwa
to zła droga, tutaj każdy wierzy w Boga
ale krzyż pod sk&#oacute;rą wcale nie oznacza
że ktoś chodzi do kościoła (co tam?)
prędziej może opierdolić dobry towar
w dobrej cenie pod warunkiem
że to tw&#oacute;j dobry ziomal (nie wiem)
każdy z nas żyje w swoim świecie
przecież przez to nie ma szans
żeby na tej planecie było lepiej
Coraz więcej spostrzeżeń w was
coraz mniej siebie (co?)
dziś trzeba to nazwać przyzwyczajeniem
Prawda tam gdzie korzenie
pozostanie Hi-Fi tam gdzie podziemie
tego nam nie zdołacie zabrać.
Przepych bogactwa kontra oblicza biedy
ZIP styl mi najbliższy ziomek
od kiedy od kliszy po cyfrowe czasy
od niszy po trasy, promocje, wywiady
nie żył bym muzyką - nie dał bym rady (na bank)
a te słowa (na fakt) dla was
to tylko kolejny stopień
iskra moich oczu co przeradza się w ogień
globalna wojna UFO i bankowy krach
nie dać się ponosić nerwom
taki fach (fakt, fach) nie wchodzi w rachubę
Zrozum...
ZIP...